

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **P. B.**

skazanego z art. 158 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 25 lipca 2018 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 22 września 2017 r., sygn. akt II AKa [...],

utrzymującego w mocy w tym zakresie wyrok Sądu Okręgowego w C.

z dnia 13 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. C. (Kancelaria Adwokacka w C.), obrońcy z urzędu skazanego P. B., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, w tym 23% podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K [...], M. S. i P. B. uznał za winnych tego, że „w dniu 30.01.2016 r. w C. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia K. S. bijąc go pięściami i kopiąc nogami po głowie i ciele spowodowali u niego obrażenia w postaci stłuczenia głowy, złamania bocznej ściany oraz dna oczodołu lewego, złamania tylnej ściany zatoki

szczękowej lewej, krwiaka powiek oka lewego, krwiaka podspojówkowego gałki ocznej lewej, złamania żebra X po stronie prawej i stłuczenia kolana prawego, co naruszyło czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni określone w art. 157 § 1 k.k. czym narazili pokrzywdzonego K. S. na zaistnienie skutku z art. 157 par. 1 k.k. tj. za winnych popełnienia czynu z art. 158 § 1 k.k.” i za to wymierzył im kary po 2 lata i 3 miesiące pozbawienia wolności. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar zaliczył oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 30 stycznia 2016 r. godz. 13.40 do dnia 13 kwietnia 2017 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy jednemu dniowi kary pozbawienia wolności. Rozstrzygnął też o kosztach procesu.

Tym samym wyrokiem Sąd uniewinnił ww. oskarżonych od zarzutów popełnienia czynów z art. 197 § 1 i 3 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 i 3 k.k.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, kwestionując go w części uniewinniającej, nadto obrońcy oskarżonych.

Obrońca P. B. zaskarżył wyrok w części skazującej oraz zawierającej rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 63 § 1 k.k., jak też obciążającej oskarżonego kosztami sądowymi. Zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku, polegający na dowolnym przyjęciu, iż oskarżeni dopuścili się przypisanego im czynu, podczas gdy ustalenie takie jest sprzeczne z innymi dowodami, w tym z wyjaśnieniami oskarżonych, które potwierdzają, iż P. B. swoim zachowaniem nie wypełnił znamion czynu określonego w art. 158 § 1 k.k.

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, tj. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny przeprowadzonych w toku postępowania dowodów, nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności błędną ocenę dowodów z zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonych, co skutkowało uznaniem P. B. za winnego czynu z art. 158 § 1 k.k., podczas gdy ten oskarżony nie dokonał pobicia K. S..

Podnosząc te zarzuty (w apelacji bardziej rozbudowane), obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o

uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 22 września 2017 r., sygn. akt II AKa [...], uchylił zaskarżony wyrok w części uniewinniającej oskarżonych i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w C., a w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca z urzędu aktualnie skazanego P. B.. Zaskarżyła wyrok w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu Okręgowego w C. co do przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 158 § 1 k.k., zarzucając:

„1. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na niepełnym i nienależytym rozpoznaniu zarzutów apelacji, kwestionujących prawidłowość poczynionych ustaleń faktycznych i oceny dowodów, co skutkowało niedostrzeżeniem i zaaprobowaniem przez Sąd II instancji uchybień zaistniałych w postępowaniu przed Sądem I instancji, w tym przede wszystkim naruszenia art. 7 k.p.k., poprzez zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji w zakresie odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom P. B. oraz M. S. w części, w jakiej nie wskazywali na udział P. B. w pobiciu K. S., przy jednoczesnym poprzestaniu wyłącznie na okolicznościach dla oskarżonego niekorzystnych i w konsekwencji błędnego ustalenia stanu faktycznego, wskazującego na udział P. B. w pobiciu pokrzywdzonego, co skutkowało utrzymaniem w mocy orzeczenia dotkniętego tymi uchybieniami,

2. rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k., poprzez nieprzytoczenie w sposób wystarczający okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary, podczas gdy te przepisy nakładają na Sąd obowiązek ich powołania, co w konsekwencji nie pozwala ocenić wyroku w kwestii współmierności kary”.

Podnosząc te zarzuty, obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie P. B. od popełnienia zarzucanego mu czynu (w takim wypadku

powinna też postulować uchylenie wyroku Sądu I instancji), ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania. Wystąpiła też o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku, nieobciążanie skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego oraz o zasądzenie nieuiszczonych w całości ani w części kosztów pomocy prawnej udzielonej skazanemu przez obrońcę z urzędu.

W odpowiedzi na kasację Zastępca Prokuratora w C. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. Rzetelnie opracowana odpowiedź na kasację zawiera obszerną argumentację przemawiającą za takim potraktowaniem skargi, jednak uznając, że nie wypada poprzestać na odesłaniu skazanego oraz jego obrońcy do wspomnianego pisma, jak też, że celowe będzie wspomnianą argumentację uzupełnić, w pierwszej kolejności należy podkreślić, iż trafnie prokurator uznał, że podnosząc zarzut „niepełnego i nienależytego rozpoznania zarzutów apelacji, kwestionujących prawidłowość poczynionych ustaleń faktycznych i oceny dowodów”, w warstwie argumentacyjnej obrońca przeciwstawiła ocenie Sądu Rejonowego, zaakceptowanej przez Sąd odwoławczy, li tylko własną ocenę wiarygodności podstawowych źródeł dowodowych obciążających P. B. (zwłaszcza pokrzywdzonego K. S. i K. P.) oraz relacji skazanych, w tym M. S., który utrzymywał, że samodzielnie pobił pokrzywdzonego, a P. B. nie brał w tym przestępstwie udziału. Samo podważanie sądowych ocen poszczególnych środków dowodowych nie upoważnia jednak do twierdzenia, że zaistniało rażące, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, naruszenie prawa.

Skarżąca akcentuje, że w apelacji podniesiono, iż oskarżeni konsekwentnie wskazywali, że oskarżony P. B. nie dokonał pobicia K. S. oraz że pokrzywdzeni byli w stanie silnego upojenia alkoholowego, co nakazywało dużą ostrożność w ocenie ich zeznań. Skoro zatem w ten sposób szczegółowo wskazano, dlaczego ocena dowodu z wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków dokonana została przez Sąd

meriti sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego, to niepodzielenie stanowiska obrony przez Sąd odwoławczy świadczy o wadliwości wydanego przezeń orzeczenia.

Rzecz jednak w tym, że powyższe argumenty wcale nie obligowały Sądu odwoławczego do uwzględnienia apelacji. Nie dopuścił się ten Sąd obrazy jakichkolwiek przepisów prawa, aprobując ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji, prowadzącą ten organ do wniosku, że na wiarę zasługują zeznania K. S. i K. P., a nie wyjaśnienia oskarżonych. Trafnie Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd I instancji dokonał szczegółowej analizy składanych przez świadków zeznań i wskazał przyczyny, dla których uznał je za wiarygodne w części dotyczącej pobicia K. S.; w tym względzie kierował się przede wszystkim wzajemną spójnością i konsekwencją zeznań świadków, którzy stanowczo wskazywali, że wymieniony mężczyzna został pobity przez obu oskarżonych. Zwrócił też Sąd *ad quem* uwagę, że analizując zeznania K. S. i K. P. Sąd Okręgowy nie pominął faktu, iż oboje byli w stanie silnego upojenia alkoholowego, jednak wskazał na okoliczności, które kazały przyjąć, że ten stan nie powinien prowadzić do odrzucenia zeznań tych świadków. Twierdząc w kasacji, że z uwagi na stan upojenia alkoholowego mogli oni mieć zachwiany mechanizm odtwarzania spostrzeżeń skarżąca pomija, iż K. S. najwyraźniej był w stanie dostrzec, jak oskarżeni się zachowują, skoro dwukrotnie wychodził z mieszkania i prosił sąsiadkę W. K. (świadka w sprawie) o wezwanie Policji, przy czym za drugim razem, mając już widoczne obrażenia twarzy, powiedział, że mężczyźni (a więc nie jeden z nich) go pobili.

Podnosząc, że Sąd odwoławczy „w żaden sposób nie odniósł się do wyjaśnień M. S., który zanegował udział oskarżonego w przypisanym mu przestępstwie”, jak też „nie przedstawił przekonującej argumentacji, która podważałaby wiarygodność złożonych przez M. S. wyjaśnień” obrońca nie dostrzega, że zadaniem tego Sądu nie było ponawianie oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji, ale zbadanie prawidłowości wydanego przezeń wyroku, przez pryzmat zarzutów podniesionych przez strony we wniesionych apelacjach. Uznając, że wyjaśnienia wspomnianego oskarżonego zostały właściwie ocenione przez Sąd Okręgowy, w ten sposób w sposób pośredni, ale czytelny organ *ad quem* odniósł się do tego dowodu.

Trzeba też zauważyć, że podnosząc wadliwe podejście Sądu odwoławczego do kwestii wiarygodności pokrzywdzonych oraz oskarżonych, obrońca argumentowała w kasacji, iż z uwagi na stawiane oskarżonym zarzuty zgwałcenia K. P., pokrzywdzeni mieli interes w przedstawieniu oskarżonych w niekorzystnym dla nich świetle, jak też, że „zgoła naturalnym wydaje się, że w sprawach złożonych podmiotowo oskarżeni składają wyjaśnienia, które obciążają pozostałych współoskarżonych, aby w ten sposób umniejszyć winę własną”. Zatem w sytuacji, gdy M. S. przyznał się do pobicia K. S., a zarazem negował udział w przestępstwie P. B., sądy obu instancji powinny wskazać powody, dla których wymieniony sprawca miałby interes w składaniu wyjaśnień odciążających drugiego z oskarżonych. Rzecz jednak w tym, że trudno wymagać od sądu odwoławczego prowadzenia szczegółowych rozważań w tej kwestii, skoro w apelacji przytoczona argumentacja nie została zamieszczona, a zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. uzasadniono nader ogólnie („wersja przedstawiona przez pokrzywdzonych /.../ jest sprzeczna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego”), z położeniem nacisku na pozostawanie pokrzywdzonych pod znacznym wpływem alkoholu. W praktyce zdarza się, iż z grupy oskarżonych część, przyznając się do przestępstwa, neguje udział w nim innych (innego), jednak taka wersja jest przez sąd odrzucana. Obowiązkiem sądu orzekającego jest wytłumaczenie przyczyn takiego postąpienia, a nie szczegółowe badanie powodów, nie zawsze czytelnych, wspomnianej postawy oskarżonych, które mogą być wielorakie, przy czym nie zawsze ta postawa prowadzi do pogorszenia sytuacji w procesie danych oskarżonych.

Można zgodzić się ze skarżącą, że Sąd odwoławczy akcentując, iż „gdyby pobicia K. S. dopuścił się wyłącznie oskarżony M. S., nie było żadnych racjonalnych powodów, dla których odpowiedzialnością za to zdarzenie świadkowie K. P. i K. S. mieliby obarczać również oskarżonego P. B.”, nie wziął pod uwagę ewentualnej chęci pokrzywdzonych dodatkowego „ukarania” wymienionego za zachowanie względem K. P. Uwzględnienie tej możliwości nie nakazywałoby jednak uwolnienia P. B. od odpowiedzialności, skoro żadne okoliczności nie świadczyły, że pokrzywdzeni, którzy konsekwentnie (K. S. już w rozmowie z W. K.) i najwyraźniej bez uzgadniania wersji wskazywali na udział obu mężczyzn w pobiciu K. S., zeznali

nieprawdę, kierując się wspomnianą motywacją. Na marginesie można odnotować, że skłonność do agresywnego zachowania P. B. wykazywał od początku pobytu w mieszkaniu K. S., skoro praktycznie bez powodu uderzył w twarz przebywającego tam J. K., po którym to uderzeniu wyszedł on z mieszkania.

Oczywiście bezzasadny jest również zarzut kasacji podnoszący naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. Zarzut naruszenia drugiego z wymienionych przepisów w ogóle nie ma racji bytu, skoro utrzymując w mocy część skazującą wyroku Sądu I instancji, Sąd *ad quem* przy sporządzaniu uzasadnienia nie musiał stosować reguł określonych dla uzasadnienia wyroku sądu I instancji. Ważniejsza jest jednak okoliczność, że skarżąca błędnie uważa, iż Sąd odwoławczy był zobowiązany podać okoliczności, które miał na względzie przy wymiarze kary. Byłoby tak, gdyby doszło do zmodyfikowania kary wymierzonej przez Sąd Okręgowy, zaś przy utrzymaniu w mocy orzeczenia tego Sądu także co do kary, obowiązek Sądu II instancji polegał na zbadaniu, czy kara ta nie jest rażąco niewspółmierna. Treść uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku (zob. s. 6-7 części motywacyjnej) przekonuje, że Sąd Apelacyjny starannie ten obowiązek wykonał.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, co skutkowało zbędnością wypowiedzania się co do wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia.

Trudna sytuacja materialna skazanego przemawiała za zwolnieniem go na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od zapłaty kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

W uwzględnieniu wniosku obrońcy z urzędu zasądzono od Skarbu Państwa na jej rzecz wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie kasacji, określając je zgodnie z § 4 ust. 3 i § 17 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1714 ze zm.).